TYGODNIK PARAFII ŚWIĘTEGO ŁUKASZA EWANGELISTY W WARSZAWIE

SKAŁA

Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym

Niedziela Palmowa **25 marca 2018** **11 (377)**

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL

WIELKI TYDZIEŃ MĘKI PAŃSKIEJ

OTO SŁOWO PANA

„Hosanna… Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które nadchodzi. Hosanna na wysokościach." (Mk 11, 10).

Niedziela Palmowa Męki Pańskiej – oto cała nazwa VI Niedzieli Wielkopostnej. Radość i wesele, które widoczne są pośród tłumów witających Jezusa, machając ku Niemu gałązkami palmowymi i ścieląc drogę przed Nim swoimi płaszczami… Oto tryumfalny wjazd Króla do Jerozolimy. *Hosanna Synowi Dawida*. (Mt 21, 9).

Ale za moment czytany powtórnie fragment Ewangelii zmienia diametralnie atmosferę zgromadzenia liturgicznego, gdyż opisuje mękę i śmierć Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego umiłowanego, Jego odrzucenie przez ten sam skandujący tłum Jerozolimy. Tym razem już nie wołano: *Hosanna…* ale *Na krzyż z Nim… Ukrzyżuj… Ukrzyżuj Go!* (Mk 15, 14).

Oto jak łatwo można człowiekiem manipulować… Ale nie jest to dziwne, skoro właśnie Niedziela Palmowa rozpoczyna Wielki Tydzień naszego odkupienia i zbawienia, dokonanego przez Jezusa. Uczestniczyć będziemy w radości Wieczernika i ustanowieniu świętych sakramentów Eucharystii i Kapłaństwa oraz w smutku Ogrójca, dramacie pojmania Jezusa i drwin z Niego podczas zakłamanych sądów, pastwienia się nad Nim i torturowania Go podczas biczowania i ukoronowania cierniem, aby wyśmiać Go i poniżyć… Oto rozważane wydarzenia drogi na Golgotę z krzyżem na barkach, aż po haniebną śmierć wywyższonego ponad ziemię Jezusa.

A wszystko to z miłości Zbawiciela do mnie i do całej ludzkości.

Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami…

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIEŃ

25 marca 2018 - Niedziela Palmowa
(Mk 11,1-19)

26 marca 2018 - Wielki Poniedziałek
(J 12, 1-11)
Na sześć dni przed Paschą Jezus przybył do Betanii, gdzie mieszkał Łazarz, którego Jezus wskrzesił z martwych. Urządzono tam dla Niego ucztę. Marta usługiwała, a Łazarz był jednym z zasiadających z Nim przy stole. Maria zaś wzięła funt szlachetnego, drogocennego olejku nardowego i namaściła Jezusowi stopy, a włosami swymi je otarła. A dom napełnił się wonią olejku. Na to rzekł Judasz Iskariota, jeden z Jego uczniów, ten, który Go miał wydać: „Czemu to nie sprzedano tego olejku za trzysta denarów i nie rozdano ich ubogim?" Powiedział zaś to nie dlatego, że dbał o biednych, ale ponieważ był złodziejem i mając trzos, wykradał to, co składano. Na to rzekł Jezus: „Zostaw ją! Przechowała to, aby Mnie namaścić na dzień mojego pogrzebu. Bo ubogich zawsze macie u siebie, Mnie zaś nie zawsze macie". Wielki tłum Żydów dowiedział się, że tam jest; a przybyli nie tylko ze względu na Jezusa, ale także by ujrzeć Łazarza, którego wskrzesił z martwych. Arcykapłani zatem postanowili zabić również Łazarza, gdyż wielu z jego powodu odłączyło się od Żydów i uwierzyło w Jezusa.

27 marca 2018 - Wielki Wtorek
(J 13, 21-33. 36-38)
W czasie wieczerzy z uczniami Jezus wzruszył się do głębi i tak oświadczył: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeden z was Mnie wyda". Spoglądali uczniowie jeden na drugiego, niepewni, o kim mówi. Jeden z Jego uczniów – ten, którego Jezus miłował – spoczywał na Jego piersi. Jemu to dał znak Szymon Piotr i rzekł do niego: „Kto to jest? O kim mówi?" Ten, oparłszy się zaraz na piersi Jezusa, rzekł do Niego: „Panie, któż to jest?" Jezus odparł: „To ten, dla którego umoczę kawałek chleba i podam mu". Umoczywszy więc kawałek chleba, wziął i podał Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty. A po spożyciu kawałka chleba wstąpił w niego Szatan. Jezus zaś rzekł do niego: „Co masz uczynić, czyń prędzej!" Nikt jednak z biesiadników nie rozumiał, dlaczego mu to powiedział. Ponieważ Judasz miał pieczę nad trzosem, niektórzy sądzili, że Jezus powiedział do niego: „Zakup, czego nam potrzeba na święto", albo żeby dał coś ubogim. On więc po spożyciu kawałka chleba zaraz wyszedł. A była noc. Po jego wyjściu rzekł Jezus: „Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale – jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię – dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie". Rzekł do Niego Szymon Piotr: „Panie, dokąd idziesz?" Odpowiedział Mu Jezus: „Dokąd Ja idę, ty teraz za Mną pójść nie możesz, ale później pójdziesz". Powiedział Mu Piotr: „Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? Życie moje oddam za Ciebie". Odpowiedział Jezus: „Życie swoje oddasz za Mnie? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Kogut nie zapieje, aż ty trzy razy się Mnie wyprzesz".

28 marca 2018 - Wielka Środa
(Mt 26, 14-25)
Jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów i rzekł: „Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam?" A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników. Odtąd szukał sposobności, żeby Go wydać. W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go: „Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali spożywanie Paschy?" On odrzekł: „Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka i powiedzcie mu: „Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski; u ciebie urządzam Paschę z moimi uczniami". Uczniowie uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę. Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu uczniami. A gdy jedli, rzekł: „Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was Mnie wyda". Bardzo tym zasmuceni, zaczęli pytać jeden przez drugiego: „Chyba nie ja, Panie?" On zaś odpowiedział: „Ten, który ze Mną rękę zanurzył w misie, ten Mnie wyda. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził". Wtedy Judasz, który miał Go wydać, rzekł: „Czyżbym ja, Rabbi?" Odpowiedział mu: „Tak, ty".

29 marca 2018 - Wielki Czwartek
(Łk 4, 16-21)
Jezus przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, znalazł miejsce, gdzie było napisane: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski Pana". Zwinąwszy księgę, oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Niego utkwione. Począł więc mówić do nich: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, które słyszeliście".

30 marca 2018 - Wielki Piątek - Liturgia Męki Pańskiej
(J 18, 1 – 19, 42)
Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Jana

31 marca 2018 - Wielka Sobota - Wigilia Paschalna

W Wielką Sobotę Kościół powstrzymuje się od sprawowania Ofiary Mszy świętej. Czytania są z wieczornej Wigilii Paschalnej.

(Mk 16,1-8)
Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. A oto nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby martwi. Anioł zaś przemówił do niewiast: „Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak zapowiedział. Przyjdźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: „Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzycie". Oto, co wam powiedziałem". Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobiegły oznajmić to Jego uczniom. A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: „Witajcie!" One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: „Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą".

WIELKI TYDZIEŃ

Ostatnie dni Wielkiego Postu od Niedzieli Palmowej do wieczora Wielkiego Czwartku, a następnie Triduum Paschalne to Wielki Tydzień. Najstarsze świadectwa o liturgii Wielkiego Tygodnia pochodzą z IV w. z Palestyny. Rozpoczynała ją uroczysta procesja z palmami z Betanii do Jerozolimy na pamiątkę wjazdu Chrystusa do świętego miasta, aby dokonać odkupienia ludzi przez mękę i śmierć na krzyżu. Każdy chrześcijanin powinien dołożyć wszelkich starań, aby obrzędy Wielkiego Tygodnia zrozumieć, brać w nich czynny udział, a przede wszystkim umartwieniami i świętością życia dawać świadectwo żywej wiary.

Niedziela Palmowa

Niedziela Palmowa rozpoczyna Wielki Tydzień, w którym obchodzimy pamiątkę Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. W tym dniu Kościół obchodzi pamiątkę wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy, dla dokonania paschalnej tajemnicy Męki i Zmartwychwstania. W kościołach błogosławimy palmy i organizujemy uroczyste procesje. Wszystkie Msze św. odprawia się tak, aby były wspomnieniem uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy. We wszystkich obrzędach używa się czerwonego koloru szat liturgicznych.

Poniedziałek, wtorek i środa Wielkiego Tygodnia są dniami szczególnie poświęconymi sakramentowi pojednania - nie wyróżniają się niczym, jeśli chodzi o liturgię. Od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiej Środy włącznie Pan Jezus dzień spędzał w Jerozolimie i nauczał w świątyni, a na noc udawał się do odległej o ok. 3 km Betanii, aby tam przenocować. Zapewne gościny Jemu i Jego uczniom udzielał Łazarz w swoim domu - z wdzięczności za niedawne wskrzeszenie go z grobu.

Triduum Paschalne

Najstarszy dokument opisujący liturgię Wielkiego Tygodnia w Jerozolimie z IV wieku mówi o dwóch Mszach św. w Wielki Czwartek. Dwie Msze św. w tym dniu odprawia się w kościołach katedralnych. Rano biskup koncelebruje, razem ze wszystkimi kapłanami z całej diecezji uroczystą Mszę św. z poświęceniem krzyżma (oliwa zmieszana z balsamem, używane w sakramencie bierzmowania i sakramencie chrztu) i oleju chorych.

We wszystkich innych kościołach wolno w tym dniu odprawić tylko jedną Mszę św. w godzinach wieczornych. Nazywamy ją „Mszą Wieczerzy Pańskiej". Rozpoczyna ona Triduum Paschalne, które trwa do wieczora Niedzieli Zmartwychwstania. Ostatnia wieczerza miała miejsce w nocy z czwartku na piątek i należała według żydowskiej rachuby czasu do piątku. Doba trwała od zachodu, do zachodu słońca. Dlatego, dniem zarówno pierwszej Ofiary Eucharystycznej jak i Ofiary Krzyża, jest ten sam dzień - Wielki Piątek. I tu widzimy ścisły związek Krzyża, Zmartwychwstania i Eucharystii.

W Wielki Piątek gromadzimy się na sprawowaniu pamiątki Męki i Śmierci Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Liturgia zaprasza nas do rozważania opisu męki Pańskiej wg św. Jana, a następnie adoracji i uczczenia Krzyża świętego. W tym dniu nie odprawia się Mszy św. Po liturgii Męki Pańskiej Ciało Chrystusa przenosi się uroczyście do Grobu Pańskiego. Monstrancja z Najświętszym Sakramentem okryta jest welonem jak Ciało Chrystusa całunem w grobie.

W Wielką Sobotę nie odprawia się Mszy św. Rano Kościół trwa na modlitwie Liturgii Godzin tzw. Ciemnej Jutrzni. Przez cały dzień wierni nawiedzają Grób Pański i czuwają na modlitwie. W tym dniu błogosławimy pokarmy na stół wielkanocny – jajka, chleb i mięso. Przez błogosławieństwo pokarmów Kościół błogosławi byt doczesny. Podkreśla dostojność ciała, które w tym dniu osiągnęło nieśmiertelność.

Po zachodzie słońca rozpoczyna się Wigilia Paschalna. Noc paschalną rozjaśnia zmartwychwstały Chrystus. Jest to naprawdę Wielka Noc - najważniejsze wydarzenie w dziejach świata i ludzkości. Tej właśnie nocy dokonało się przejście ze śmierci do nowego życia - zmartwychwstanie. Cała dynamika nocy paschalnej skupia się wokół życia w Chrystusie, dlatego liturgia tej nocy pełna jest symboli życia: światło - słowo - woda - uczta. Znaki te stanowią również główną treść kolejnych części Wigilii Paschalnej. Uroczystym ogłoszeniem zmartwychwstania Chrystusa i wezwania całego stworzenia do udziału w tryumfie Zmartwychwstałego jest procesja rezurekcyjna na zakończenie Wigilii Paschalnej w nocy lub sprawowana w niedzielny poranek o wschodzie słońca, którym jest Zmartwychwstały Pan.

Niedziela wielkanocna rozpoczyna się Wigilią Paschalną, czyli Mszą św. Zmartwychwstania Pańskiego sprawowaną w sobotnią noc i trwa aż do zachodu słońca. Wtedy kończy się Triduum Paschalne i czas Wielkiego Tygodnia.

ks. Rafał Łaskawski

CZŁOWIEK NUMERU

O. REKOLEKCJONISTA MAREK KOWALSKI

O. Marek Kowalski wygłosił rekolekcje w naszej parafii już po raz drugi. Po raz pierwszy zawitał do nas w dniach 1-3 maja 2015 roku przed uroczystością nawiedzenia Matki Bożej w Jej jasnogórskiej ikonie.

Jak to się stało, że wstąpił Ojciec do zakonu paulinów?

Z paulinami spotkałem się już w szkole średniej. Uczęszczałem wówczas do liceum w Łodzi. Każdego roku wyruszałem w pieszej pielgrzymce z Łodzi na Jasną Górę. Tam poznałem ojców paulinów. Potem uczestniczyłem w rekolekcjach powołaniowych, organizowanych w jasnogórskim sanktuarium. I powoli rodziło się we mnie powołanie – pragnienie służby Bogu i Jasnogórskiej Bogurodzicy. Święcenia kapłańskie przyjąłem 23 czerwca 1984 roku z rąk ks. bpa Tadeusza Szwagrzyka, na Jasnej Górze.

W jaki sposób polscy paulini znaleźli się na Ukrainie?

Nasz zakon został zaproszony przez ks. bpa Stanisława Padewskiego do diecezji charkowsko-zaporoskiej. Ksiądz biskup powierzył paulinom opiekę duszpasterską nad miastem Mariupol we Wschodniej Ukrainie. Katolicy mieszkający w tym mieście liczącym 800 tys. mieszkańców nie mieli księdza i miejsca modlitwy. 15 lat temu z Jasnej Góry zostało posłanych dwóch ojców do posługi i zorganizowania parafii Matki Bożej Częstochowskiej. Mariupol jest miastem przemysłowym. Posiada dwie huty i port, do którego wpływają statki z całego świata. Jest miastem wielokulturowym. Mieszka tam wiele narodowości. Jest też grupa ludzi pochodzenia polskiego.

Jakie były pierwsze wrażenia Ojca po przybyciu do Mariupola?

Posługuję w Mariupolu już 9 lat. Bardzo szybko Pan Bóg pokazał mi, że jeżeli chcę mieć tłumy wiernych, to pomyliłem adresy. Wiara tutejszych ludzi odżywa, albo wręcz dopiero się rodzi. Tu łowi się nie w sieci, ale na wędkę przez nieustanne dawanie świadectwa – bycia z tymi ludźmi, których Pan Bóg do nas przyśle. Tych, których przysyła, trzeba przyjąć jak najdroższą rodzinę, jak kogoś najbliższego, bo przyszedł i może już drugi raz nie przyjść, jeżeli nie znajdę dla niego czasu.

Kiedy przyjechałem do Mariupola, bardzo szybko zorientowałem się, że wszystkie osobiste projekty na sukces trzeba było zostawić na boku i zapomnieć o nich. Pan Bóg całkowicie przestawił moje myślenie jako kapłana.

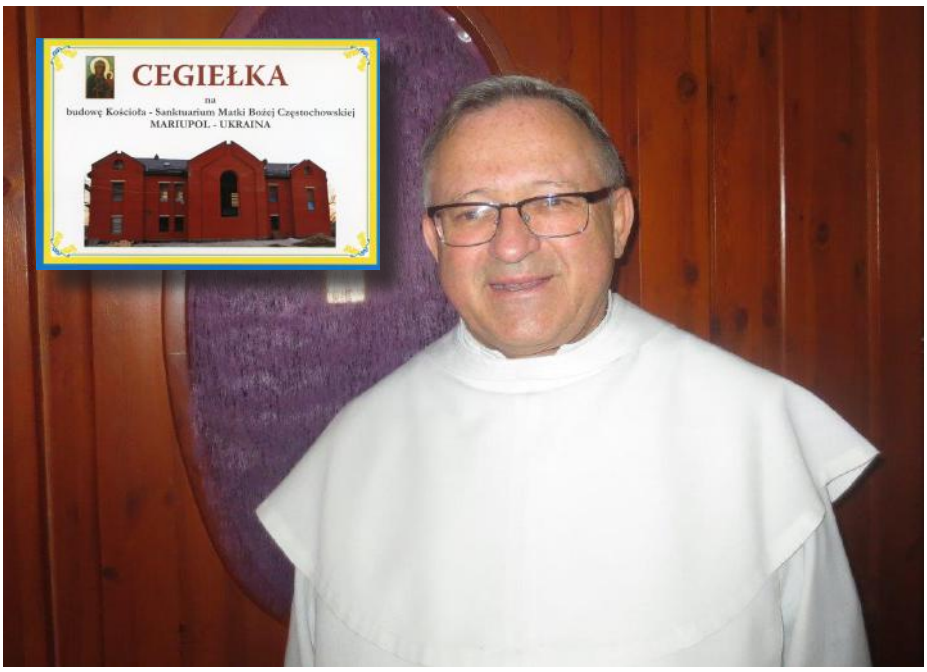

Dostrzegłem, że służba człowiekowi jest bardzo szeroką i głęboką sprawą i nie da się jej zamknąć w jednym wyborze. Nie można być np. specjalistą od młodzieży. Tu muszę jednakowo kochać babcię, dziecko i młodego człowieka. Muszę zadbać o tych, którzy czasami mają namieszane w głowach, bo zetknęli się z jakąś sektą. Muszę też być z człowiekiem, który, zawsze wierny, przeżył czasy stalinowskie.

Mariupol znaczy miasto Maryi. Obecnie znajduje się tam kopia obrazu MBCz przywieziona z Jasnej Góry. Jak obraz został przyjęty przez miejscowych parafian?

Miasto zakładali Grecy i nazwę Mariupol tłumaczy się jako miasto Maryi. Był tutaj kościół katolicki, w którym znajdował się łaskami słynący obraz Matki Bożej. Został zniszczony (wysadzony w powietrze) za czasów Stalina. Ksiądz biskup pragnął, by do Mariupola przybyli paulini z Jasnej Góry. Pragnął, by odżył kult Matki Bożej. Otrzymaliśmy z Jasnej Góry wierną kopię jasnogórskiego obrazu. Od pierwszych chwili Matka Boża doznaje tam wielkiej czci i miłości zarówno katolików jak i prawosławnych, którzy również przychodzą modlić się przed tą świętą ikoną. Zanim obraz ten został umieszczony w tymczasowej kaplicy, nawiedził parafie całej diecezji. Po odbytej peregrynacji ksiądz biskup ogłosił w specjalnym piśmie kaplicę (a w przyszłości nowowybudowany kościół) maryjnym sanktuarium.

Jak duża jest parafia w Mariupolu?

Na terenach b. Związku Radziekciego, również w Mariupolu, wiara się odradza. Wciąż przybywa katolików. Pamiętamy, jak za naszą wschodnią granicą był kościół bardzo prześladowany, jak cierpieli ludzie tylko dlatego, ze należeli do Kościoła. Dziękujemy za ten czas, który przyszedł, kiedy na tej „nieludzkiej ziemi" odnalazło się wreszcie miejsce dla Chrystusa. Nasz Pan wchodzi znów do wnętrz zniszczonych niegdyś kościołów, cerkwi, słynących łaskami sanktuariów. I wchodzi przede wszystkim do ludzkich serc. Gdy przybyli do Mariupola pierwsi paulini, mieli 15 parafian. Obecnie jest zarejestrowanych w naszej parafii ponad 400 osób. Na tych terenach mieszkają głównie wyznawcy prawosławia. Jest też trochę protestantów i szerzą się sekty.

Jak wygląda codzienne życie Ojca parafii w Mariupolu w warunkach wojennych?

W Donbasie nadal trwa wojna, chociaż świat o tym milczy. Mieszkamy 9 km od linii frontu. Każdego dnia słychać wystrzały z moździerzy. Używane są wyrzutnie pocisków, słychać broń maszynową. Ludzie są bardzo zmęczeni tą sytuacją. Czują się coraz bardziej opuszczeni przez społeczność międzynarodową. Odwiedził nas nuncjusz apostolski abp. Claudio Gugerotti. Zapewniał naszych

ciąg dalszy na str. 10

KOCHAJ ZA DARMO
ROZWAŻANIA DROGI KRZYŻOWEJ

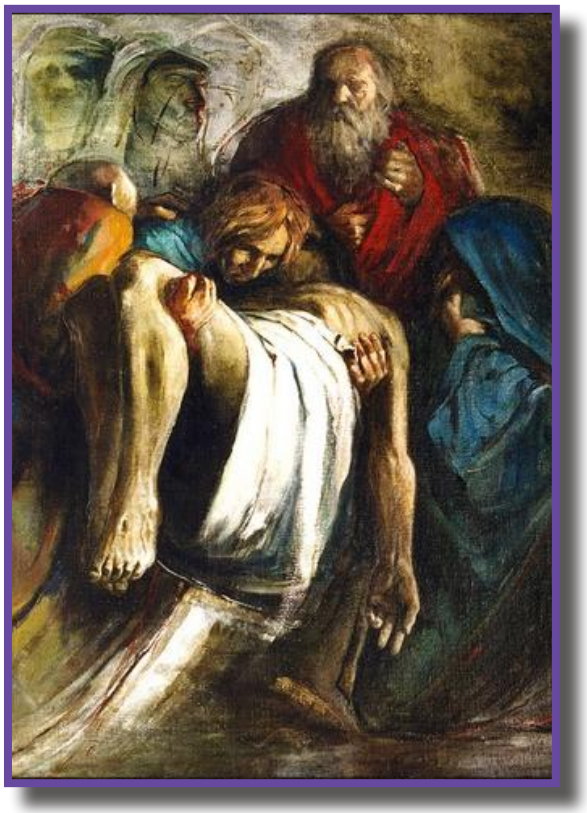

STACJA XIV. PUSTY GRÓB

Dziwny jest ten świat i dziwni są ludzie.
I my dziwni jesteśmy…

Grób to miejsce, przy którym koniec staje się początkiem.
Jezus otwiera przed nami niebo.
Aniołowie zapraszają nas do pięknego raju.
Dawne życie pakujemy w stare walizki.
Zostawiamy na ziemi wspomnienia
i pożółkłe fotografie.

Rodzi się nowe…
Przed nami niebo!
Nie próbuj zatrzymać w dłoni przelatującego czasu.
Pozwól mu biec dalej.
Niech jego zapach pozostanie na twojej twarzy,
w twoich oczach i na twoich dłoniach.

Uśmiechnij się do każdej chwili,
pozwól jej zanurzyć się w wieczności.
Tak trzeba!

Pamiętaj, prawdziwa miłość
nie boi się śmierci.
Przy tej stacji z łez rodzi się nadzieja.

STACJA XV. ZMARTWYCHWSTANIE

Dziwny jest ten świat i dziwni są ludzie.
I my dziwni jesteśmy…

Dlaczego smutek maluje się na Waszych twarzach?
Dlaczego przy pustym grobie szukacie Jezusa?
Nie ma Go tu!
Zmartwychwstał!!!

Zabrał strach, łzy, cierpienie, grzech.
Bukiet gwoździ przemienił w nadzieję!
W testamencie zostawił nam Miłość.

Miłość cierpliwa jest.
Łaskawa.
Nie szuka poklasku i nie zazdrości.
Miłość sprawia, że chce się żyć.
Przyjmij ją
i dziel się z każdym napotkanym człowiekiem.

Niech nasze codzienne życie będzie
skromną zapłatą
za cud
za zmartwychwstanie…

TO NIE KONIEC

Kiedy wrócisz do domu,
do swojej pracy i szkoły.
Kiedy wrócisz do swojego życia,
Wtedy dopiero rozpoczyna się
prawdziwa droga krzyżowa.

Twoja droga…

Autor tekstu Noemi Joanna Zasada

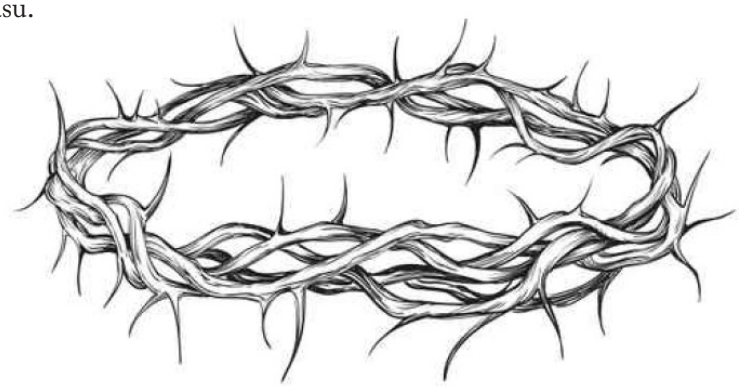

CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

BŁOGOSŁAWIONY KS. KAZIMIERZ GOSTYŃSKI

Ksiądz Kazimierz Gostyński został zamordowany przez Niemców w samochodzie zamienionym na komorę gazową, ponieważ był polskim kapłanem i społecznikiem.

Urodził się 8 kwietnia 1884 roku w Warszawie jako piąte dziecko w zamożnej, patriotycznej rodzinie. Jego ojciec Władysław był powstańcem styczniowym, znanym przemysłowcem i jednym z założycieli Politechniki Warszawskiej. Matka Natalia z domu Bietkowska zajmowała się domem i wychowaniem dzieci.

W 1904 roku Kazimierz ukończył z wyróżnieniem Prywatne Męskie Gimnazjum Aleksandra Edwarda Rontalera, jedną z ówczesnych najlepszych szkół w Warszawie. Jej założyciel był nie tylko wybitnym pedagogiem, ale również przyjacielem Władysława Gostyńskiego i jego współtowarzyszem z powstania styczniowego.

Kazimierz wstąpił do Seminarium Duchownego w Lublinie, 14 czerwca 1908 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk ówczesnego biskupa lubelskiego Franciszka Jaczewskiego. Wkrótce po święceniach ks. Kazimierz Gostyński został skierowany do Innsbrucku na studia w zakresie teologii moralnej, a w 1912 roku wrócił do Lublina i przystąpił do odbudowy świątyni p.w. św. Piotra. Pełnił również funkcję i prefekta i nauczyciela w Gimnazjum im. Stanisława Staszica. Uczył tam łaciny, którą także wykładał w Diecezjalnym Seminarium Duchownym.

W 1915 roku ks. Gostyński powołał do życia Zrzeszenie Nauczycieli, w skład którego wchodzili koledzy z pracy. Jego celem była budowa nowej szkoły - gimnazjum męskiego im. Jana Zamoyskiego, której był dyrektorem do roku 1933. W 1918 roku jej gościem był wizytator papieski Achilles Ratti, późniejszy papież Pius XI. W 1922 roku ks. Kazimierz otrzymał od papieża Piusa XI godność szambelana papieskiego, a w 1925 roku został mianowany kanonikiem gremialnym Kapituły Katedralnej Lubelskiej.

W 1933 roku został zwolniony z powodów politycznych z pracy w szkole im. Jana Zamoyskiego. W tym samym roku został wicedyrektorem, a następnie dyrektorem Gimnazjum Biskupiego na Czwartku (dzielnica Lublina). We wrześniu 1935 roku ks. Kazimierz Gostyński poprosił o zwolnienie z tej funkcji, został mianowany rektorem kościoła Matki Bożej Zwycięskiej. Wokół tego kościoła skupiała się lubelska inteligencja, a zwłaszcza młodzież. To dla niej zaangażował się w tworzenie harcerstwa lubelskiego. Słynął z surowości, a jednocześnie fundował stypendia dla najuboższych, którzy pragnęli się uczyć.

Po wybuchu II wojny światowej nie opuścił Lublina. Dalej prowadził działalność patriotyczną (wygłosił m.in. kazanie na Mszy św. za Ojczyznę w dniu 11 listopada 1939 roku krytykujące okupanta). Mimo ostrzeżeń o możliwości aresztowania przez Niemców nie ukrywał się. 11 stycznia 1940 roku został aresztowany i przewieziony do więzienia na Zamku Lubelskim. Po pół roku przewieziono go w dniu 20 czerwca 1940 roku do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, a następnie 14 grudnia do obozu w Dachau. Był torturowany i zmuszany do ciężkiej pracy fizycznej. Zachował spokój i pogodę ducha, mówił: „Jeżeli Chrystus cierpiał, także my, za Jego przykładem, powinniśmy przyjąć cierpienia”.

Jako niezdolny do pracy został przez Niemców zamordowany w ruchomej komorze gazowej 6 maja 1942 roku wraz z transportem tzw. inwalidów (osób uznanych przez Niemców za bezproduktywnych, bo niezdolnych do dalszej pracy). Na krótko przed śmiercią powiedział: „Wolałbym umrzeć w kraju, ale jestem człowiekiem wierzącym i skoro Bóg tak chce, niech się dzieje Jego wola”.

W 1999 roku święty papież Jan Paweł II ogłosił beatyfikację ks. Gostyńskiego jako męczennika za wiarę w gronie 108 męczenników II wojny światowej.

Joanna Matkowska

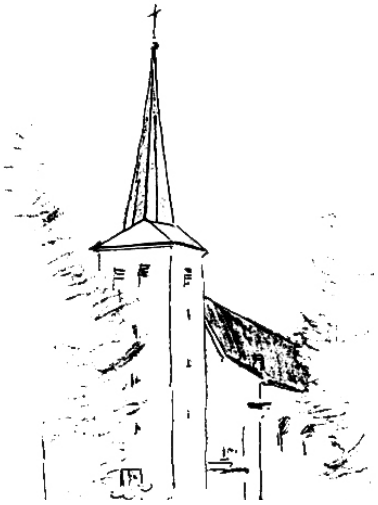

RODZINNE ŚWIĘTOWANIE NIEDZIELI

JEZU, CZEKAMY NA WIELKANOC W NASZYCH RODZINACH

18 marca 2018 roku w piątą niedzielę Wielkiego Postu rodzinnie przeżywaliśmy Eucharystię o godz. 11.30 w naszej kaplicy. Była to dla wielu rodzin kolejna okazja, aby uczcić Dzień Pański w sposób szczególny. Nie na lodowisku, w supermarkecie, czy w domu przed telewizorem.

Rodzinnemu świętowaniu przyświeca rada św. Jana Pawła II dotycząca przede wszystkim niedzieli, dnia odpoczynku w rodzinie i dnia, w którym oddajemy Bogu chwałę: „Nie lękajcie się ofiarować waszego czasu Chrystusowi!".

Zgromadzeni przed ołtarzem mogliśmy zasłuchać się w Słowie Bożym, jakie wygłosił do nas rekolekcjonista o. Marek. Wierszem zachęcał on wszystkich, a w szczególności dzieci, aby stały się małymi misjonarzami.

Mogliśmy też czynnie uczestniczyć w liturgii Słowa, procesji darów, przy ołtarzu i w scholi dziecięco-rodzicielskiej tworząc wokół Chrystusa pełną jedności wspólnotę rodzin.

Po Eucharystii w salce na górze czekały na nas przygotowane warsztaty palm wielkanocnych. Tym razem jednak można było wykonać nie tylko palemkę dla swojej rodziny, lecz również do sprzedaży, z której dochód przeznaczony będzie na budowę naszej świątyni. Z gorącym sercem i wielkim zaangażowaniem wiele palm powstało na tę akcję. Wszystkim serdecznie dziękujemy za udział, a w szczególności dzieciom, które wykonały niepowtarzalne i oryginalne ozdoby.

Monika Gawkowska
fot. Tomasz Jakubowski

NIEZWYKŁA DROGA KRZYŻOWA

Tradycją naszej parafialnej wspólnoty są nabożeństwa Drogi Krzyżowej ulicami naszych osiedli. 16 marca odbyła się parafialna manifestacja wiary, kiedy to z wielkim krzyżem wędrowaliśmy po ulicach Osiedla Górce.

Nabożeństwu przewodniczył ksiądz Proboszcz, zaś w rozważania poszczególnych stacji były zaangażowane wszystkie grupy modlitewne i zespoły parafialne. Nad bezpieczeństwem kroczących po osiedlowych uliczkach czuwali funkcjonariusze Policji. Zaskoczyła nas tylko niesamowita pogoda, padał piękny śnieg i była cudowna aura.

Popatrzmy wspólnie na pamiątkowe fotki…

ks. Konrad

MAŁE CO NIECO

WOKÓŁ ŚWIĄTECZNEGO STOŁU: FASZEROWANE JAJKA Z KAWIOREM

Faszerowane jajka to chyba moja ulubiona wielkanocna przystawka. Co roku robię nowe, z innymi dodatkami. Tym razem postanowiłam postawić na prostotę i przygotować jajka jedynie z dodatkiem kawioru. Są łatwe w wykonaniu, ale jednocześnie eleganckie.

Składniki: 6 jajek, 1 puszka rosyjskiego czerwonego kawioru (140 g), 1 łyżka majonezu, pieprz

Jajka ugotować na twardo, ostudzić, obrać ze skorupek i przekroić na połówki. Delikatnie wyjąć żółtka i przełożyć je do miseczki. Rozgnieść widelcem, dodać do nich kawior, majonez i pieprz do smaku. Delikatnie wymieszać i przełożyć farsz w miejsca po żółtkach.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: www.pocztowkizkuchni.blogspot.com

CZŁOWIEK NUMERU

ciąg dalszy ze str. 4

wiernych, że Kościół w różnych miejscach na świecie modli się za nich. Przypomniał, ze po nocy przychodzi zawsze poranek. Ludzie cenią sobie, że papież Franciszek pamięta o nich podczas różnych audiencji i spotkań modlitewnych. Te gesty są bardzo tutaj doceniane i dodają otuchy wszystkim bez względu na to, jakiego są wyznania.

Muszę przyznać, że ta wojna zjednoczyła wszystkich chrześcijan. Pomagamy sobie wzajemnie. Wydawać by się mogło, że wojna oddala człowieka od Boga. Ktoś mógłby zapytać, gdzie jest Bóg, skoro wokół tyle cierpienia i śmierci? Zaobserwowałem, że wojna w Donbasie sprzyja refleksji nad sensem życia. Wielu z tych ludzi, którzy teraz znaleźli drogę do Kościoła, zapewne nigdy by jej nie odkryli, gdyby panował pokój. Myślę, że z tą wojną kończy się jakieś wielkie zło, które rozpoczęło się ponad 100 lat temu wraz z rewolucją październikową.

Maryja w Fatimie prosiła o modlitwę za nawrócenie Rosji. Teraz ta wojna – to ostatnie wydarzenie złego ducha, który chce jeszcze trochę poszaleć.

Kiedy modlę się za tych, którzy na tej wojnie zginęli, odczuwam, że przynależą oni do szeregu ostatnich męczenników, którzy wpisują się w poczet poległych podczas wielkiego prześladowania Kościoła w Związku Radzieckim. Ten kielich męczeńskiej krwi właśnie się dopełnia. To są jakby ostatnie krople krwi, potrzebne do tego, aby Bóg mógł zatriumfować przez Serce Maryi.

Czy udało się zbudować już kościół?

Kościół w Mariupolu jest budowany w samym centrum miasta na wysokiej górze. Będzie to sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej. Chcemy, by chrześcijanie mieszkający na wschodzie mieli taką Częstochowę, jak my mamy tę skałę, o którą możemy się oprzeć w różnych sytuacjach naszego życia indywidualnego i życia Narodu.

Budowa świątyni trwa dzięki pomocy materialnej wiernych z Polski. Przyjeżdżam, głoszę rekolekcje, misje św., a ludzie spieszą z pomocą z modlitwą i darem serca – ofiarami na ten piękny, Boży cel. Dzięki tej pomocy tak dużo mogliśmy zrobić. Kościół już stoi, ostatnio zamontowane zostały okna.

Dziękuję za rozmowę.

Mirosława Pałaszewska

ODDAJ KREW

W tym roku, podobnie jak w roku ubiegłym, chcemy uczcić Niedzielę Miłosierdzia Bożego w szczególny sposób organizując wśród parafian zbiórkę krwi. W tym szczególnym dniu będzie można oddać krew pomagając tym samym naszym bliźnim: chorym i potrzebującym. **Specjalistyczny autokar z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie pojawi się na placu po spalonym kościele 8 kwietnia 2018 w godz. 9.30 – 14.40.**

Oddanie krwi nie boli, jest bezpieczne, nie grozi zarażeniem i nie uzależnia. Wystarczy wziąć ze sobą dokument tożsamości ze zdjęciem.

W zeszłym roku dzięki ofiarności naszych parafian udało nam się zebrać ponad 17 litrów krwi. Oddanie własnej krwi dla ratowania życia lub zdrowia innych ludzi jest szczególnym darem serca. Uczcijmy w ten wspaniały sposób Niedzielę Miłosierdzia Bożego.

INTENCJE MSZALNE

26. 03 – poniedziałek:

7.00: śp. Grażyna Kubińska

7.00: śp. Jan Adam Bąkała – 28 greg.

7.30: o błog. Boże, opiekę Matki Bożej i zdrowie dla Uli w dniu 1 urodzin

7.30: o pełne wykorzystanie w życiu otrzymanych od Boga talentów i darów Ducha Świętego przez Maksymiliana

18.00: śp. Michał Kowalak – 29 greg.

27. 03 – wtorek:

7.00: śp. Maria Zalewska – 2 r.śm.

7.00: śp. Jan Adam Bąkała – 29 greg.

7.30: o błog. Boże i opiekę Matki Bożej dla rodziny Kazimierczaków

7.30: o pełne wykorzystanie w życiu otrzymanych od Boga talentów i darów Ducha Świętego przez Maksymiliana

7.30: śp. Michał Kowalak – 30 greg.

18.00: o łaskę nieba dla Małgorzaty Skibińskiej w rocznicę śmierci

28. 03 – środa:

7.00: śp. Józef Jędrak

7.00: śp. Jan Adam Bąkała – 30 greg.

7.30: śp. Irena, c.r. Chomickich i Sujków

18.00: zbiorowa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

29. 03 – czwartek:

18.00: Msza święta Wieczerzy Pańskiej

30. 03 – piątek:

8.00: Ciemna Jutrznia

15.00: Droga Krzyżowa

18.00: Liturgia Męki Pańskiej

31. 03 – sobota:

8.00: Ciemna Jutrznia

15.00: Koronka do Miłosierdzia Bożego

19.30: Liturgia Wigilii Paschalnej

1. 04 – niedziela:

6.00: Rezurekcja w intencji Parafian

8.30: śp. Franciszek Misiorski

10.00: śp. Teodora, Henryk, Jadwiga, Wacław, Janusz, Maria

11.30: śp. Andrzej, Florian Bugała, Leokadia i Roman Ptasińscy

13.00: śp. Weronika – 16 r.śm. i Henryk Paź

18.00: śp. Stefania Siedlecka – 1 greg.

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla dorosłych
pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Rafał Łaskawski
Koło Żywego Różańca
I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz
Kręgi Domowego Kościoła
- spotkania formacyjne dla rodzin
ks. Konrad i ks. Rafał
Grupa modlitewna o. Pio
II wt. miesiąca godz. 19.00
Parafialny zespół Caritas
spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00
dyżury Caritas:
wt. 17.00-19.00
czw. 10.00-12.00
prezes – Barbara Tywonek
opiekun – ks. Konrad
Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843
Grupa studencka
czw. godz. 20.00 – ks. Konrad
Studencki zespół muzyczny
niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki
Ministranci i lektorzy
wt. godz. 19.00 - ks. Rafał Łaskawski
Skauci Europy
dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214 006, kostro.aneta@gmail.com;
dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091 304, zosia.tranda@gmail.com;
chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk: arek_wlodarczyk@op.pl
Scholka dziecięca
Joanna Kiełczewska-Włodarczyk, j.kielczewska@onet.eu
„Przyjaciele Oblubieńca"
środa godz. 19.00 - ks. Konrad
Spotkania dla ojców
I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII
NIEDZIELE
7.00, 8.30, 10.00
11.30 (z udziałem dzieci)
13.00, 16.00, 18.00
20.00 (studenci)
DNI POWSZEDNIE
7.00, 7.30, 18.00
Adoracja Najświętszego Sakramentu
piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00
niedziela – po Mszy św. o 20.00
KANCELARIA
poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,
tel. 226641099; fax 226652626
dyżury:
ks. proboszcz: poniedziałek
ks. Rafał: wtorek i piątek
ks. Konrad: środa i czwartek
ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 226651971, xjan@poczta.fm
ks. Rafał Łaskawski – wikariusz, tel. 226665263
ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 226665264
ks. Grzegorz Mencel – rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA
31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Przesłanie Niedzieli Palmowej, czyli niedzieli Męki Pańskiej, można streścić w dwóch słowach: hosanna i ukrzyżuj Go! Ukazują one postawę ludzi wobec Chrystusa. Najpierw oddają Mu hołd, a potem pragną Jego śmierci. Rozpoczynając Wielki Tydzień, starajmy się nie pozostawać obojętni na wydarzenia, które będziemy na nowo przeżywali i uobecniali w liturgii.

2. Dzisiaj ostatnie w tym roku nabożeństwo Gorzkich Żali o godz. 17.00.

3. W Wielki Czwartek w naszej katedrze biskup ordynariusz wraz z kapłanami podczas uroczystej Mszy Świętej o godz. 10.00 dokona poświęcenia oleju krzyżma do sprawowania sakramentów świętych: chrztu, bierzmowania, święceń kapłańskich i oleju chorych do namaszczenia chorych.

4. Od czwartkowego wieczoru rozpoczyna się obchód Triduum Paschalnego. Zapraszamy na Mszę Wieczerzy Pańskiej – pamiątkę Ostatniej Wieczerzy i ustanowienia sakramentów Eucharystii i kapłaństwa – o godz. 18.00, a następnie na adoracyjne czuwanie z Panem Jezusem do godz. 22.00.

5. W Wielki Piątek – w dzień męki i śmierci Zbawiciela na krzyżu – o godz. 15.00 zapraszamy na drogę krzyżową, a o godz. 18.00 będziemy sprawowali liturgię Męki Pańskiej z uczczeniem krzyża i Komunią św. Po jej zakończeniu, zgodnie ze staropolską tradycją, będziemy czuwać przy Grobie Pańskim do godz. 22.00.

6. W Wielką Sobotę, przynosząc do pobłogosławienia pokarmy na stół wielkanocny, pamiętajmy, aby choć na chwilę zatrzymać się i w duchu podziękować Panu Jezusowi złożonemu do grobu za dzieło odkupienia. Błogosławieństwo pokarmów od godz. 8.00 do 18.00.

7. Uroczyste obchody Wielkiego Czwartku, Piątku i Soboty celebrować będziemy w murach nowopowstającej świątyni.

8. Uroczystości Wigilii Paschalnej rozpoczniemy o godz. 19.30 od poświęcenia ognia i zapalenia świecy paschalnej przed kościołem. Podczas liturgii odnowimy przyrzeczenia chrzcielne i z radością ogłosimy zmartwychwstanie Pana Jezusa. Liturgię dopełni w niedzielny poranek o godz. 6.00 radosna procesja rezurekcyjna. Triduum Paschalne trwa do niedzielnego wieczoru.

9. Od Wielkiego Piątku rozpoczyna się Nowenna do Miłosierdzia

10. Tylko z oczyszczonym sercem można w pełni przeżywać pamiątkę zbawczych tajemnic: męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, dlatego zachęcamy do skorzystania z sakramentu pokuty. Spowiadać będziemy do Wielkiej Środy włącznie.

11. W tym roku ze względu na Wielki Tydzień uroczystość Zwiastowania Pańskiego i Dzień Świętości Życia został przeniesiony na 9 kwietnia.

12. Jutro ze względu na wspomnienie Dobrego Łotra otaczamy modlitwą więźniów, którzy pragną odpokutować za swoje winy.

**"Zachęcamy i zapraszamy do podjęcia dzieła Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego zagrożonego zagładą.
Zainteresowanych tematem zapraszamy do przeczytania artykułu z poprzedniego numeru Skały.
Duchową Adopcję podejmiemy w Niedzielę Palmową 25 marca po Mszy świętej o godz. 20.00
i zakończymy 25 grudnia w Uroczystość Narodzenia Pańskiego,
jako nasz dar serca ofiarowany w urodzinowym prezencie dla Nowonarodzonego Jezuska."**

Zapowiedzi:

Arkadiusz Łukasz Sasin – kawaler i **Inez Gałecka** – panna, oboje z par. tutejszej

Maciej Jakub Magiera – kawaler z par. tutejszej i **Anna Katarzyna Stefanek** – panna z par. św. Floriana i św. Katarzyny w Gołębiu

Damian Wójcik – kawaler i **Paulina Budnik** – panna, oboje z par. tutejszej

Mateusz Roman Bieszczad – kawaler i **Katarzyna Baniak** – panna, oboje z par. tutejszej

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.
Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.
oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz
adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl